

HONOROWE OBYWATELSTWO DLA MARKA MAKIEŁY



Dokończenie ze str. 1.

Uroczysta sesja Rady Miejskiej, honorująca dokonania tego zacnego ostrzeszowianina, choć od ponad pięćdziesięciu lat mieszkającego w Poznaniu, odbyła się 21

października. Uczestniczyło w niej wielu ostrzeszowian, a wśród nich osoby odznaczone medalem „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Ostrzeszów” - Jan Marek Ciepik, Stanisław Stawski, Bolesław Grobelny.

Tuż po odebraniu certyfikatu poświadczającego Honorowe Obywatelstwo, głos zabrał sam laureat wprowadzając nas „w kraj lat dziecinnych...”.

- Każdy z nas jest skądś, z dużego albo małego miasta, ze wsi czy z innego osiedla. Idąc w świat, w dorosłe życie, jak najcenniejszy skarb powinniśmy pielęgnować w pamięci wspomnienia o miejscu, które ukształtowało nas, jako ludzi. Ale czy takie myślenie jest powszechne?

Dla mnie Ostrzeszów był właśnie tym miejscem, w którym przeżyłem lata swego dzieciństwa i młodości. Nie był on żadnym krajem geograficznym, ale mnóstwem miejsc i tajemniczych zakątków, z którymi miałem do czynienia, gdy byłem młody. Stąd wyniosłem wartości, to tu sięgają moje korzenie, na których oparło się całe późniejsze życie. Czas spędzony w Ostrzeszowie był dla mnie niezwykle twórczy i dobry, wspominam go z ogromną sympatią i wdzięcznością. Miasto było wówczas dla

mnie przestrzenią i czasem wielkiej wolności. Zaraz za podwórkowym płotem był plac Kazimierza z szeregiem drzew lipowych, przycinanych systematycznie na wiosnę. Na dorodnych lipach budowaliśmy sobie szałas, a cotygodniowy czwartkowy targ był największą lokalną atrakcją i przysparzał wiele emocji. Kolegów-sąsiadów było dużo, więc rozrabiało się i bawiło w rozmaite gry - w palanta, szteklę, w chowanego... Nieodzownym elementem naszego penetrowania okolicy były wycieczki rowerowe do lasu klasztornego i do lasu ze źródełkiem. Jednak latem pierwszeństwo w naszych zabawach miał basen kąpielowy z piękną piaszczystą plażą. Kiedy bywałem obecnie w Ostrzeszowie, to za każdym razem widzę tę alejkę klasztorną i niedaleki las, za ulicą w centrum miasta z kazimierzowską basztą, rodzinne gniazdo obok prastarej fary i wtedy dopiero czuję, że przyjechałem do rodzinnego domu. Ten cały lokalny krajobraz jest bowiem ważniejszy niż wszystko inne. Wprawdzie nie jest on niczyją własnością, a jeżeli już do kogoś należy, to tylko do tego, kto potrafi go pokochać, nie posiadając.

**

Potem przemówili goście, jako pierwsi koledzy z TPZO. Prezes Towarzystwa, Bohdan Ogródowski, dziękował radnym za podjęcie tej doniosłej uchwały. Reprezentujący Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, prof. Jerzy Babiak, wspominał długoletnią znajomość z laureatem (kończył tę samą uczelnię), podkreślał też jego talenty organizacyjne i twórcze. Gratulacje popłynęły także od parlamentarzystów: Andrzeja Grzy-

ba i Katarzyny Sójki, której list gratulacyjny przeczytała asystentka posłanki.

- *Niechby słońce zawsze rozświetlało ścieżki twojego życia, a drogowskazem był Bóg - Honor - Ojczyzna - życzył druh Stanisław Stawski.*

Serdeczne życzenia, połączone z gratulacjami, złożył również jeden z założycieli TPZO, pan Jan Marek Ciepik. Z gratulacjami wierszem pospieszył także poprzedni prezes TPZO, Bolesław Grobelny.

Do życzeń dołączyły się ostrzeszowskie instytucje kultury, a także miejscowe szkoły.

A kiedy już serdecznych gratulacji uzbierał się pełen koszyk, przysłała pora na część artystyczną. Wypełnił ją taniec, piosenka i muzyka w postaci chwytającego za serce czardasa granego na skrzypcach... A wszystko to w wykonaniu utalentowanych wnuków laureata.



60 LAT TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ZIEMI OSTRZESZOWSKIEJ

Uroczystość nadania tytułu Markowi Makiele, który od 20 lat pełni funkcję prezesa Poznańskiego Klubu TPZO, spłodziła się 60-leciem istnienia Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Ostrzeszowskiej. Członkowie zarządu Towarzystwa nakreślili jego historię.

Inicjatorem i pierwszym prezesem Towarzystwa Przyjaciół Ostrzeszowa był Władysław Gokus. Po pięciu latach organizacja przyjęła trwającą do dziś nazwę Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Ostrzeszowskiej, a jej nowym prezesem został Adam Ogródowski. Sprawował tę funkcję przez 20 lat, do 1986 r. Później TPZO przewodniczyli: Jan Szkopek (1986-1994), Grzegorz Kupczyk (1994-2002), Bolesław Grobelny



(2002-2016). Od 2016 roku organizację prowadzi Bohdan Ogródowski. Przez minione lata działania ostrzeszowskiego Towarzystwa były wspierane przez kluby zamiejscowe, które powstały w Warszawie, Słupsku, Poznaniu i Wrocławiu. Stało się tak dzięki inicjatywie osób związanych z Ostrzeszowem, których los rzucił do tamtych miejsc. Niestety, kolejne pokolenia w nieco mniejszym stopniu czują potrzebę więzi z rodzinnym miastem i powoli zamiera działalność tych klubów. Wyjątek stanowi Klub Poznański, kierowany przez Marka Makiełę. Powstał on w 1974 r. z inicjatywy znanego adwokata, Stanisława Hęcicki. Działali w nim m.in. prof. Stanisław Nawrocki, Henryk Więcek, Barbara Wieruszówna, dr Henryk Stawicki, Czech Olszanowski, ks. prof. Edward Nawrot i, wciąż aktywnie działający, prof. dr Roman Dziergwa. Szczególne zasługi dla Klubu ma Ignacy Moś - twórca Muzeum Henryka Sienkiewicza w Poznaniu i fundator licznych tablic historycznych w Ostrzeszowie.

Od początku jednym z głównych zadań stojących przed TPZO jest wspieranie regionalizmu, także poprzez wydawnictwa promujące naszą małą ojczyznę. Do takich należą wydane przy okazji jubileuszu album poświęcony ostrzeszowskim podwórkom, pt. „REWERS - OSTRZESZOWSKIE PODWÓRKA”. Autorami książki są Dariusz Wrzalski (zdjęcia) i Witold Pelka (teksty). Niektóre z zamieszczonych w albumie fotografii znalazły się (w dużym formacie) na wystawie, którą można obejrzeć w galerii OCK.

60 lat to już nie przelewki - jest co wspominać, jest też czym się pochwalić. Gratulujemy dawnym i obecnym działaczom TPZO, a szczególnie ciepło naszymu nowo mianowanemu Honorowemu Obywatelowi panu Markowi Makiele. Niech nie zabraknie Wam pomysłów i energii do dalszych działań wspierających rozwój naszej pięknej ostrzeszowskiej ziemi.

K. Juszczak



MŁODZI ZDOLNI NAGRODZENI



20 najlepszych uczniów szkół w mieście i gminie Grabów nad Prosną otrzymało stypendium burmistrza za wysokie wyniki w nauce. Gala wręczenia wyróżnień odbyła się w środę, 20 października, w sali Centrum Kultury w Grabowie.

Stypendium to jednorazowe świadczenie pieniężne. Przyznawane jest uczniom klas IV - VIII za wysokie wyniki w nauce - ze średnią ocen minimum 5,80. Prawo do ubiegania się o nagrodę mają też uczniowie zajmujący w konkursach na szczelbu co najmniej wojewódzkim I - III miejsca oraz laureaci olimpiad. W roku szkolnym 2020/2021 na wyróżnienie to zasłużyło 20 uczniów: 18 uczęszczających do Szkoły Podstawowej im. UNICEF w Grabowie i 2 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Marszałkach. Wartość każdego stypendium to 400 zł.

- *Spotkanie to jest okazją, żeby uznać i uhonorować wasze osiągnięcia. Na każdy sukces trzeba ciężko zapracować, a wy zrobiliście ku temu pierwsze kroki. Mam nadzieję, że nie będziecie poprzestawali na tym, co już zostało osiągnięte - zwracał się do stypendystów burmistrz Maksymilian Ptak, z którego inicjatywy wprowadzono stypendium. Burmistrz chciał w ten sposób nagrodzić młodzież i zachęcić do rzetelnej nauki oraz aktywności na rzecz miasta i gminy. Stypendia zostały przyznane po*

raz drugi. Gratulacje nagrodzonym uczniom składał też - w imieniu Rady Miejskiej Grabowa nad Prosną - jej przewodniczący Marcin Biel. Specjalne podziękowania popłynęły także w stronę rodziców, dyrektorów szkół, nauczycieli i wychowawców, bez których wsparcia o wielu sukcesach z pewnością nie mogłoby być mowy. Dumy z osiągnięć uczniów nie kryła dyrektor Szkoły Podstawowej im. UNICEF w Grabowie, Beata Mikołajewska-Marczuk.

Listy gratulacyjne wyróżnionym wręczał burmistrz wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej, O muzyczny akcent w czasie uroczystości zadbały młode wokalistki, mieszkanki gminy Grabów: Wiktoria Łacina i Blanka Pierucka.

Tegorocznymi laureatami stypendiów burmistrza zostali: Nikola Banasiak, Maja Borkowska, Przemysław Dera, Otylia Dirsa, Amelia Domagalska, Krzysztof Golanowski, Marta Grzesiek, Klaudia Kantecka, Dawid Kopka, Natalia Lorenc, Wiktor Lubryka, Nicola Marszał, Wiktoria Mielcarek, Alan Okoń, Adam Szkopek, Piotr Szmaj, Marta Śmiałacz, Michalina Tomczak, Maja Walczak, Tomasz Wawrzyniak.

Wszystkim stypendystom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Ewa Pilarczyk



Cegiutki

Twoje miejsce na wesele, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad

Danie Dnia na nadchodzącą niedzielę: Kwaśnica z żeberkiem, zrazy wołowe z mozzarellą i pieczarkami w kremowym sosie z suszonych pomidorów, szare kluski, pieczone buraki.

Informacja na temat oferty weselnej i rezerwacja stolików w restauracji

609 609 225 oraz 609 609 240

Szklarka Mysłiewska 101

www.facebook.com/CegiutkiWLesie